

Crossduathlon i biegi dzieci w Konstantynowie

Dzień się zaczął zgodnie z zwyczajem, zupełnie żadnych zburzeń, będzie tak miło i zabawnie. Atmosfera wahała się pomiędzy udziałem w zawodach, a spokojnym spędzeniem całej niedzieli w zacisznym, ciepłym domu. Temperatura na dworze wynosiła 5°C, a nad ziemią unosiła się gęsta mgła, co oczywiście sprzyjało wyjściu na dwór J. Na szczęście saba silna wola zwyciężyła i wraz z Marcinem ruszyliśmy, co prawda trochę z opóźnieniem